



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Igor Zgoliński

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **F. T. i I. C.**

uniewinnionych od popełnienia czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i
in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 maja 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść uniewinnionych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt II AKa 342/20

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt XVIII K 269/19,

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26
października 2021 r., sygn. akt II AKa 342/20 i sprawę przekazuje
temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

F.T. i I.C. zostali oskarżeni o to, że:

1. w okresie od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia 6 maja 2013 r., w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez I.C. i Z.C., usiłowali doprowadzić Miasto Stołeczne Warszawę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości co najmniej 8.761.620 zł poprzez doprowadzenie do stwierdzenia nieważności orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w Warszawie z dnia 2 maja 1952 r. nr [...] odmawiającego ustanowienia na rzecz Z.C. prawa własności czasowej do nieruchomości przy ul. [...] (obecnie ul. [...]1) w W., o oznaczeniu hipotecznym numer [...], objętej działaniem Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), a następnie ustanowienia na rzecz spadkobierców Z.C. prawa użytkowania wieczystego do gruntu przy ul. [...]1 w W. wraz z prawem własności wzniesionego na nim budynku, w ten sposób, że przedłożyli:
 1. w dniu 12 sierpnia 2008 r. w Biurze Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, w toku postępowania [...],
 2. w dniach 4 września 2008 r., 2 kwietnia 2009 r., 6 kwietnia 2009 r. oraz 16 czerwca 2009 r., 7 stycznia 2010 r. w Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Warszawie, do sprawy [...] o stwierdzenie nieważności orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dnia 2 maja 1952 r.,
 3. w dniu 18 lipca 2011 r. w Naczelnym Sądzie Administracyjnym w toku postępowania [...] wraz z odpowiedzią na skargę kasacyjną, uprzednio podrobione dokumenty w postaci kopii wniosku z dnia 17 stycznia 1949 r. o przyznanie prawa własności czasowej do nieruchomości położonej w W. przy ul. [...] (obecnie [...]1), złożonego rzekomo na podstawie Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279) oraz kopii formularza pokwitowania wpłaty asygnacji przychodowej nr [...] datowanego na dzień 17 stycznia 1949 r., celem wprowadzenia w błąd urzędników Miasta Stołecznego Warszawy, sędziów Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie, sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie co do złożenia w terminie wniosku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i 2 Dekretu z dnia 26 października

1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli wobec ustalenia w dniu 23 kwietnia 2013 r. przez biegłego z zakresu badań dokumentów, iż przedłożone dokumenty zostały podrobione, która to opinia dostarczona została do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w dniu 6 maja 2013 r.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 12 § 1 k.k.;

4. w okresie od dnia 20 maja 2011 r. do dnia 11 stycznia 2013 r., w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez I. C. i Z.C., usiłowali doprowadzić Miasto Stołeczne Warszawę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości co najmniej 11.250.000 zł w ten sposób, że w dniu 20 maja 2011 r. przedłożyli w Sądzie Okręgowym w Warszawie, wraz z apelacją od wyroku ww. sądu z dnia 19 kwietnia 2011 r., zapadłego w sprawie I C [...], a następnie w dniu 8 marca 2012 r. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, w toku postępowania odwoławczego o sygnaturze I Acz [...] uprzednio podrobione dokumenty w postaci kopii wniosku z dnia 17 stycznia 1949 r. o przyznanie prawa własności czasowej do nieruchomości położonej w W. przy ul. [...] (obecnie [...]1), o oznaczeniu hipotecznym [...] objętej działaniem Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279) oraz kopii formularza pokwitowania wpłaty asygnacji przychodowej nr [...] datowanego na dzień 17 stycznia 1949 r., celem wprowadzenia w błąd sędziów Sądu Okręgowego w Warszawie oraz Sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie co do złożenia w terminie, przez dawnych właścicieli nieruchomości przy ul. [...] wniosku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1949 r. o przyznanie prawa własności czasowej do ww. nieruchomości, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli wobec oddalenia w dniu 11 stycznia 2013 r.. w sprawie I ACa [...] przez Sąd Apelacyjny w Warszawie apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2011 r., zapadłego w sprawie I C [...] oddalającego powództwo, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

5. w okresie od dnia 12 marca 2014 r. do dnia 23 grudnia 2014 r., w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez I.C. i Z.C., usiłowali doprowadzić Miasto Stołeczne Warszawę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości co najmniej 11.250.000 zł w ten sposób, że w dniu 12 marca 2014 r. przedłożyli w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie wraz z wnioskiem o wznowienia prawomocnie zakończzonego postępowania I C [...] Sądu Okręgowego w Warszawie o zapłatę uprzednio podrobione dokumenty w postaci kopii wniosku z dnia 17 stycznia 1949 r. o przyznanie prawa własności czasowej do nieruchomości położonej w W. przy ul. [...] (obecnie [...]1), objętej działaniem Dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279) oraz kopii formularza pokwitowania wpłaty asygnacji przychodowej nr [...] datowanego na dzień 17 stycznia 1949 r., celem wprowadzenia w błąd sędziów Sądu Apelacyjnego w Warszawie co do złożenia w terminie, przez dawnych właścicieli nieruchomości przy ul. [...] (obecnie [...]1) wniosku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 Dekretu z dnia 26 października 1949 r. o przyznanie prawa własności czasowej do ww. nieruchomości, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli wobec odrzucenia skargi w dniu 23 grudnia 2014 r., w sprawie I ACa [...] przez Sąd Apelacyjny w Warszawie,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 9 lipca 2020 r., sygn. akt XVIII K 269/19:

1. F.T. i I.C. w ramach zarzucanych im w punktach I i II czynów uznał za winnych ich popełnienia, z tym ustaleniem, że czyny te stanowiły ciąg przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed nowelizacją na mocy ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w

związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 1086) oraz każdy z czynów tworzących ciąg przestępstw dotyczył mienia znacznej wartości i wskazane podrobione dokumenty zostały użyte jako autentyczne, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym sprzed nowelizacji na mocy ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz.U. z 2020 r., poz. 1086), za który wymierzył każdemu z nich kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny po 100 stawek dziennych grzywny w wysokości po 500 zł każda;

2. F.T. i I.C. uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w punkcie III, z tą zmianą jego opisu, iż ich zachowanie dotyczyło mienia znacznej wartości i wskazane podrobione dokumenty zostały użyte jako autentyczne, za co wymierzył każdemu z nich kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny po 100 stawek dziennych grzywny w wysokości po 500 zł każda;
3. orzeczone kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i wymierzył każdemu z oskarżonych karę łączną po 1 rok pozbawienia wolności, którą każdemu z ww. warunkowo zawiesił na okres po 2 lata tytułem próby;
4. orzeczone kary jednostkowe grzywny połączył i wymierzył każdemu z oskarżonych karę łączną po 100 stawek dziennych grzywny w wysokości po 500 zł każda;
5. orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca z urzędu F.T., który zaskarżył je w całości co do winy, podnosząc zarzuty:

1. obraży prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:
 1. art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k., poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niezgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych i przypisanie oskarżonemu F.T. odpowiedzialności karnej za czyny, których nie popełnił,

2. art. 4 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego F.T.,
3. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść ww.,
4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na niezasadnym uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonych nie posiadają waloru wiarygodności, przy jednoczesnym całkowicie bezkrytycznym oparciu się na zeznaniach świadka M.C. pomimo istotnych wątpliwości w tej mierze, z punktu widzenia ogółu dowodów w sprawie, w szczególności całości wyjaśnień wszystkich oskarżonych w części, w której bądź nie potwierdzają świadomości u F.T., iż przedłożone w postępowaniu administracyjnym, sądowo-administracyjnym oraz cywilnym nie są autentyczne, a w konsekwencji
5. błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na bezzasadnym uznaniu, iż F.T. jest sprawcą przypisanych mu czynów, mimo poważnych w tym zakresie wątpliwości.

W efekcie obrońca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie F.T. od popełnienia zarzucanych mu czynów, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tak skonstruowanej apelacji, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 26 października 2021 r., sygn. akt II AKa 342/20, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił F.T. i I.C. od popełnienia zarzuconych im czynów, przy czym rozstrzygnięcie względem wskazanej oskarżonej zapadło na podstawie art. 435 k.p.k. Orzeczenie zawierało także rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Od powyższego wyroku kasację na niekorzyść F.T. i I.C. wywiódł prokurator, który zarzucił mu rażącą obrazę przepisów prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. polegającą na:

- przeprowadzeniu niekompletnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w dokonaniu wybiórczej analizy jedynie części

dowodów i ustaleń poczynionych przez sąd pierwszej instancji w zakresie świadomości oskarżonych co do tego, iż dokumenty którymi posługiwali się przed sądami i organami administracyjnymi są podrobione, a pominięciu dowodów wskazujących na to, iż oskarżeni posiadali w przedmiotowym zakresie pełną wiedzę, - przeprowadzeniu niekompletnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w uznaniu, iż w sprawie zachodzą niedające się usunąć wątpliwości co do świadomości oskarżonych co do tego, iż dokumenty którymi posługiwali się przed sądami i organami administracyjnymi są podrobione, podczas gdy przeprowadzona zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analiza przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji dowodów prowadzi do wniosku, iż w sprawie nie zachodzą wątpliwości co do wypełnienia przez oskarżonych znamion zarzucanego im przestępstwa, - przeprowadzeniu niekompletnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w zaniechaniu przeprowadzenia analizy wszystkich wyjaśnień oskarżonego F.T., które były przez niego zmieniane i pozostawały w sprzeczności z przeprowadzonymi w sprawie dowodami, w tym w szczególności z zeznaniami świadka M.C. i ustaleniami odnośnie zachowania F.T. po rzekomym wejściu w posiadanie fałszywych dokumentów.

W konsekwencji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja okazała się zasadna.

Na wstępie należy przypomnieć, że wydanie orzeczenia reformatoryjnego i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego wyrokiem sądu pierwszej instancji czynu, stanowiące wynik odmiennej oceny dowodów i dokonania innych ustaleń faktycznych niż w zaskarżonym wyroku, obliuguje sąd odwoławczy do uwzględnienia całokształtu materiału dowodowego ujawnionego zarówno w toku rozprawy głównej, jak i odwoławczej (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.), dokonania kompleksowej oceny dowodów, przeprowadzonej w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., a nadto do sporządzenia uzasadnienia spełniającego wymogi wskazane w art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przy czym wymóg ten nabiera szczególnego znaczenia w

zakresie tych dowodów, które stały się podstawą odmiennego orzeczenia sądu pierwszej instancji (zob. wyrok SN z dnia 9 maja 2022 r., V KK 457/21, LEX nr 3434567; wyrok SN z dnia 27 listopada 2020 r., IV KK 577/19, LEX nr 3277670; wyrok SN z dnia 27 lutego 2019 r., V KK 78/18, OSNKW 2019, nr 4, poz. 23; wyrok SN z dnia 10 stycznia 2018 r., V KK 247/17, LEX nr 2434484; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2017 r., II KK 298/17, LEX nr 2455719).

Kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku potwierdziła, że wymogom tym organ *ad quem* nie sprostął. Dokonując oceny dowodów zaniechał bowiem kompleksowej analizy wyjaśnień F.T. i I.C., w szczególności w konfrontacji z ich oświadczeniami co do pochodzenia kwestionowanych dokumentów, zawartymi w korespondencji z organami administracyjnymi.

Z uznanych przez sąd drugiej instancji za wiarygodne wyjaśnień oskarżonych składanych w toku niniejszego postępowania wynika, że kserokopie wniosku dekretowego z 17 stycznia 1949 r. i asygnaty przychodowej z tego samego dnia otrzymali od Z.C. wraz z plikiem innych dokumentów około pół roku przed jego śmiercią. Tymczasem zgoda inne okoliczności wejścia w ich posiadanie wynikają z pism składanych przez ww. przed organami administracyjnymi.

Z pisma F.T. z dnia 12 sierpnia 2008 r. skierowanego do Biura Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, do którego po raz pierwszy zostały dołączone kwestionowane dokumenty wynika bowiem, że zostały one „odbite z oryginalnych dokumentów zawartych w księgach wieczystych Nr hip. [...] oraz księgi Nr [...]” (k. 58-61, 561-564). Z kolei w piśmie z dnia 25 sierpnia 2008 r. do Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy ww. wskazywał, że „pochodzą z rodzinnych archiwów”. Po śmierci Z.C. wraz z żoną odziedziczyli „pakiet rodzinnych dokumentów”, wśród których odnaleźli kopie przedmiotowego wniosku i asygnaty (k. 52, 555). Podobne wyjaśnienie zawarte jest w pismach F.T. z dnia 4 września 2008 r. i 7 listopada 2008 r. skierowanych do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie (k. 47, 550, 371-373). W pierwszym z nich wskazano ponadto, że kwestionowane dokumenty odnaleźli „po długich poszukiwaniach”, wśród dokumentów rodzinnych odziedziczonych po śmierci Z.C. Na otrzymanie wskazanych dokumentów w spadku po Z.C., F.T. powołuje się również w korespondencji z Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Warszawie z 10

listopada 2008 r. (k. 545). Dopiero przesłuchany przed tym organem w dniu 30 lipca 2012 r. podał, że „około pół roku przed śmiercią, brat żony odwiedził nas w kawiarni [...] i przekazał nam plik dokumentów dot. nieruchomości rodzinnych. Tam odnalazłem te dokumenty, o które nas proszono” (k. 1078-1080).

Natomiast I.C. w osobiście złożonym wniosku do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie z dnia 6 kwietnia 2009 r. wskazała, że „załączone do niniejszego wniosku kserokopie złożonych dokumentów zostały odnalezione po śmierci brata Z.C. (styczeń 2008 r.) w jego rodzinnym archiwum” (k. 522).

Tak więc okoliczności wejścia w posiadanie, uznanych za podrobione, kserokopii wniosku dekretowego z 17 stycznia 1949 r. i asygnaty przychodowej z tego samego dnia, podawane przez F.T. i I.C. w pismach kierowanych do Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy i Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie nie tylko nie są konsekwentne, lecz także nie przystają w pełni do wyjaśnień składanych w toku postępowania karnego. Obowiązkiem sądu odwoławczego było zatem podjęcie próby wyjaśnienia tych rozbieżności i dokonanie kompleksowej oceny wyjaśnień oskarżonych składanych w toku niniejszego postępowania, z uwzględnieniem oświadczeń prezentowanych przed innymi organami. Okoliczności te mają bowiem kluczowe znaczenie dla oceny wyjaśnień F.T. i I.C., a w konsekwencji także znamion strony podmiotowej zarzucanych im czynów. Rozważań w powyższym zakresie próżno jednak szukać w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Brak wszechstronnej oceny wyjaśnień oskarżonych przejawia się również w całkowitym pominięciu tych depozycji F.T., w których podawał, że „to była prowokacja, w tym sensie żeby urzędnicy szukali prawdy, żeby starali się odnaleźć ten wniosek” (k. 2231v). Niewątpliwie ten fragment wyjaśnień oskarżonego, w powiązaniu ze wskazanymi powyżej oświadczeniami składanymi w pismach kierowanych do organów administracyjnych oraz zeznaniami M.C. (o czym dalej), może wskazywać na świadomość oskarżonego, iż dokumenty, którymi się posługiwał były podrobione. Tym bardziej, że F.T. usilnie poszukiwał wniosku „dekretowego”, albowiem to właśnie z powodu jego niezłożenia przez ówczesnych właścicieli, Prezydium Rady Narodowej w m.st. Warszawie wydało w dniu 2 maja 1952 r. orzeczenie administracyjne numer [...] o odmowie przyznania własności czasowej do

nieruchomości przy ul. [...] (obecnie [...]1) z jednoczesnym stwierdzeniem przejścia znajdujących się na gruncie budynków na własność Skarbu Państwa. Wiedział zatem, że w archiwach państwowych rzeczono go wniosku o przyznanie prawa własności czasowej po prostu nie ma, a zatem jedyną szansą na odzyskanie nieruchomości jest jego znalezienie w dokumentach rodzinnych, o ile oczywiście faktycznie został złożony. Także i ta kwestia nie stała się przedmiotem analizy na etapie rozpoznania środka odwoławczego.

Ponadto sąd *ad quem* oceniając wyjaśnienia oskarżonych nie rozważył należycie tego, skąd Z.C. miałby mieć podrobione dokumenty. Kwestię tę zbył stwierdzeniem, że „mógł on być w posiadaniu różnych dokumentów dotyczących rodziny C.”. Pamiętać jednak należy, że jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, były to dokumenty spreparowane, których „odnalezienie” było niezwykle zbiegiem okoliczności, korzystnym z punktu widzenia dochodzonych przez F.T. i I.C. roszczeń o odzyskanie nieruchomości. Jeśli stosowne wnioski i opłaty w latach 40-tych XX wieku były składane przez rodzinę C. to jak się zdaje Z. C. winien posiadać ich oryginały, a nie falsyfikaty. W tym zakresie I.C. wyjaśniała, że „może ktoś, kto nie miał dobrych intencji, chciał go wykorzystać” (k. 2180). Z kolei F. T. wskazywał, że być może „ktoś mógł oszukać Z.C. i dostarczył mu jakieś nieprawdziwe dokumenty” (k. 2186), czy też „wykorzystał Z.C. i wcisnął mu jakieś dokumenty” (k. 2185v).

Rację ma także skarżący podnosząc, iż sąd *ad quem* przy ocenie wyjaśnień oskarżonych zbagatelizował powód, dla którego dokumenty kluczowe dla odzyskania nieruchomości położonej w W. przy ul. [...]1 (poprzednio ul. [...]) przedłożyli dopiero po ponad roku od ich rzekomego pozyskania. Jak bowiem ustalono, Z.C. zmarł [...] 2008 r., a zatem zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonych, kwestionowane dokumenty musieli od niego otrzymać około [...] 2007 r. (pół roku przed jego śmiercią). Tymczasem zostały one po raz pierwszy przedłożone przy piśmie z dnia 11 sierpnia 2008 r. Nie budzi najmniejszych wątpliwości, że oskarżeni zdawali sobie sprawę z wagi tych dokumentów z punktu widzenia dochodzonych przez nich roszczeń, co nie tylko wynika z okoliczności sprawy, lecz przede wszystkim z ich wyjaśnień, w których zgodnie wskazywali, że poszukiwali przedmiotowego wniosku dekretowego (k. 2179v, 2408). Co więcej, I.C. przesłuchana w dniu 12 sierpnia 2019 r. wyjaśniała, że

„jak brat przyniósł ten wniosek, to ja się bardzo ucieszyłam, że wreszcie coś jest” (k. 2180). Zasadnym jest więc twierdzenie, że o wejściu w posiadanie kwestionowanego wniosku dekretowego i asygnaty oskarżenia dowiedzieli się tuż po ich otrzymaniu. W tej sytuacji wątpliwości związane z opóźnieniem w przedłożeniu wskazanych dokumentów nie sprowadzają się, jak sugeruje sąd odwoławczy, wyłącznie do tego dlaczego oskarżeni nie przedłożyli ich za pismem z dnia 25 lipca 2008 r., a uczynili to 12 sierpnia 2008 r., a w istocie sprowadzają się do pytania dlaczego zwlekali z ujawnieniem ich przez ponad rok, skoro zdawali sobie sprawę z ich wagi. Zachowanie takie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego.

Co się zaś tyczy zeznań świadka M.C., to rację ma sąd *ad quem*, że stanowią one jedynie poszlakę, która sama nie jest wystarczająca do przypisania oskarżonym świadomości w zakresie braku autentyczności dokumentów, którymi się posługiwali. Rzecz jednak w tym, że dowód ten winien być oceniany w powiązaniu z całością zgromadzonego materiału dowodowego, w tym wyjaśnieniami oskarżonych. Tymczasem jak wskazano, ocena tych wyjaśnień była niezwykle pobieżna i jednostronna.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że Sąd Apelacyjny w Warszawie, wydając wyrok o charakterze reformatoryjnym, zaniechał dokonania starannej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, uwzględniającej dyrektywy wynikające z art. 7 k.p.k. Zarazem niewystarczająco i pobieżnie uzasadnił zajęte stanowisko, nie podając przekonujących, jednoznacznych w swej wymowie argumentów przemawiających za zakwestionowaniem sposobu oceny dowodów stanowiących podstawę ustaleń sądu *meriti*. Naruszył więc, w stopniu rażącym, przepisy art. 7 k.p.k. oraz – wiążące go z mocy odesłania z art. 458 k.p.k. – normy art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Przedmiotowe uchybienie miało przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku, albowiem przedwcześnie doprowadziło do ustalenia jego podstawy faktycznej w sposób oczywiście odmienny od przyjętej przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Nie można wykluczyć, że gdyby sąd odwoławczy ustrzegł się wyżej opisanych uchybień, wobec oskarżonych mogłoby zapaść odmienne rozstrzygnięcie.

Spełniona zatem została koniunkcja przesłanek określona w art. 523 § 1 k.p.k. uzasadniająca wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku o charakterze kasatoryjnym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny w Warszawie przesłucha uzupełniającą oskarżonych, o ile nie skorzystają oni z prawa do odmowy składania wyjaśnień i przeprowadzi ponowną, rzetelną kontrolę odwoławczą wyroku sądu pierwszej instancji uwzględniając wyżej przedstawione argumenty.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

(P.B.)

[f.n]